Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 200 Mk.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas", „Głos Narodu", Goniec Krak.", „Ilustr. Kuryer Codz.", „N. Reforma", „N. Dziennik" na czas strajku drukarzy krak.
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Rok II. Kraków, Piątek 19 stycznia 1923 r. Nr. 14.

Polska nie myśli o wojnie ani o mobilizacyi.

Są to plotki rozpuszczane przez wrogów i spekulantów giełdowych.

Wyjaśnienia Prez. min. Sikorskiego udzielone prasie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 stycz. (Wł.) [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Społeczeństwo polskie nie powinno [illegible]

[illegible]

[illegible]

Niemieckie plotki o polskiej wojnie.

Gdańsk, 17 stycz. (Tel. wł. Z.) [illegible]

[illegible]

Prasa francuska i angielska.

Paryż. (PAT). „Temps" [illegible]

Londyn. (PAT). [illegible]

Wyjednania [illegible] niemieckich.

Berlin, 17 stycznia. (Tel. wł. Z.) [illegible]

Francuzi chcą by Polska obsadziła Kłajpedę.

Paryż, 17 stycznia. (Tel. wł. Z.) [illegible]

[illegible]

Łgarstwa Litwinów.

Moskwa. (Tel. wł.). [illegible]

[illegible]

[illegible] w Kłajpedzie.

Kłajpeda, 17 stycznia. (Tel. wł. Z.) [illegible]

Skład band litewskich.

Warszawa, AW. [illegible]

Niemcy na czele wojsk litewskich.

Warszawa, 17 stycznia (Tel. wł. Z.) [illegible]

Koalicya działa energicznie.

Warszawa (AW) „Gazeta Warszawska" [illegible]

Przywrócono połączenie z Kłajpedą.

Kłajpeda (PAT). [illegible]

[illegible] wojska litewskie w obszarze Kłajpedy.

Ryga. (PAT). [illegible]

Kłamstwa giełdowe o mobilizacyi w Polsce.

Wiedeń. (AW). „Polnische Stimmen" na podstawie autentycznych informacyj **zaprzeczają dzisiaj podanym przez niektóre pismo zagraniczne wiadomościom o rzekomej mobilizacji w Polsce. Wiadomości te są najwidoczniej manewrem giełdowym.** Polska bowiem całą swoją uwagę skupia obecnie około zagadnień gospodarczych i odbudowy kraju i **nie myśli wcale o wojnie.**

Już od listopada Litwini czaili się na Kłajpedę.

(Telefonem od korespondenta).

Warszawa. (Wir.) W związku z wypadkami kłajpedskimi, korespondent wasz dowiaduje się, **że zajście na terytorjum Kłajpedy było przygotowane już od listopada r. z.** przez organizację litewską **„Saulia Saiunga"**, której kierownikiem jest niejaki **Pełoniński**, szef kontrwywiadu litewskiego sztabu generalnego, będący obecnie głównym komendantem band najeźdźczych i kryjący się pod pseudonimem **„Budry"**.

Agitacja na terenie Kłajpedy miała małe powodzenie, wciągnięto do organizacji **zaledwie kilkaset osób**, natomiast na **Kowieńszczyźnie ściągnięto kilka tysięcy.** Od grudnia z. r. rząd kowieński zajmował się po cichu akcją **łącznie z wyższymi oficerami niemieckimi.** Wydali oni rozkaz rozbrojenia oficerów francuskich bez przelewu krwi, co jednak się nie udało, gdyż jak wiadomo, **padło wielu oficerów.** W ataku na Kłajpedę żołnierze litewscy przebrani po cywilnemu, **mieli na rękawach zielone opaski z literami m. l. s.**

Berlin opiera sie.

Wiedeń, 16 styczn. (PAT). „N. Fr Presse" donosi z Berlina pod datą 16 b. m.: Sytuacja w Zagłębiu Ruhr znacznie się zaostrzyła. **Na polecenie z Berlina zostały wstrzymane wszystkie dostawy węgla dla Francji i Belgji, nawet te dostawy, za które ofiarowano zapłatę.** Na rozkaz wojskowych władz francuskich odpowiedział Thyssen: jesteśmy Niemcami i stoimy na stanowisku, że rządzą nami tylko władze niemieckie.

———oSo———

Przemysłowcy niemieccy stawiają opór.

Paryż. (AW). Korespondent „Petit Parisien" rozmawiał w Duisburgu z zastępcą Kruppa p. Thomasem, bezpośrednio po rozmowie jego z generałem Simonem. P. Thomas oświadczył co następuje: Jesteśmy przygotowani na stawienie nas przed sąd wojenny i **liczymy się z tem, że będziemy skazani na więzienie.** Zniesiemy wszystko, jednak **węgla dostarczać nie będziemy.**

Anglia i Francya zmuszą Niemcy do zapłaty.

Londyn, 16. styczn. (PAT) Podsekretarz stanu w urzędzie spraw zagranicznych **Mac Neill**, udzielił w interwiewie ważnych wyjaśnień na temat **stanowiska rządu angielskiego, co do operacji francuskich w Zagłębiu Ruhry** i co do różnic między rządem angielskim a francuskim.

Co do celów, jakie mają być osiągnięte, powiedział Mac Neill, **to niema żadnych różnic zdań między Anglją a Francją.** Tak Francja jak i Anglja są silnie zdecydowane **zmusić Niemcy do zapłaty, aż do ostatecznych granic możliwości, i to jak najprędzej.** Przychodzi tu na myśl bajka o kurze i złotem jaju. Francja pragnie odrazu tę kurę wykorzystać i wreszcie łeb jej skręcić, Anglicy natomiast pragną tę kurę żywić, aby mogła nieść jaja, których nam potrzeba. Mac Neill podkreślił w szczególności fakt, **że Bonar Law wcale się nad Niemcami nie litnje i plan użycia siły wobec Niemców wcale go nie przeraził.** Jest on zdania, **że nie jest to najlepszy środek,**

Wkroczenie oddziału francuskiego do Dortmundu.

Dortmund. (PAT) Dziś 16 bm. o godz. 11 45 przed południem **wkroczył pierwszy oddział francuski w sile jednej kompanji do miasta.** Podczas wmarszu samolot francuski krążył nad miastem. Do starć nie przyszło.

Sądy wojskowe na opornych.

Düsseldorf. (PAT). Zastępca jen. **de Goutte** zawezwał właścicieli kopalń i oświadczył im, że rozkaz, dotyczący rekwizycji, pozostaje **w mocy** i że należy zastosować się do niego **pod karą sądów wojskowych.** Kilku przedstawicieli przemysłu niemieckiego usiłowało zabrać głos, ale **nie dopuszczono ich do głosu.**

Düsseldorf. (PAT). Wydano zarządzenia, dotyczące wykonania zarządzeń o rekwizycji węgla od dnia 17 bm. **Kilka pociągów z węglem wypuszczono już do państw sojuszniczych.**

O interwencyi Anglii i Ameryki niema mowy.

Paryż 17 styczn. (Tel. wł. II). Poincare udzielił wywiadu dziennikarzom. Oświadczył on, że groźby **rządu niemieckiego nie zastraszą Francji.** Niemcom nie uda się wywołać zaburzeń w Zagłębiu Ruhry. Robotnicy tamtejsi otrzymają 25. stycznia swoje płace, a alianci nie będą musieli na ten cel wydawać swoich pieniędzy. **Trudności z ludnością robotniczą rząd francuski się nie obawia.** Rzeczoznawcy wypracowują obecnie plan 1) rekwizycji węgla w Zagłębiu Ruhry, 2) podatku od węgla. Prócz tego planowane jest **ustalenie granicy celnej** między **Zagłębiem Ruhry a resztą Niemiec.**

Poincare wywodził dalej, **że największym błędem rządu niemieckiego było liczenie się z interwencją Anglji i Ameryki** na korzyść Niemiec. W rzeczywistości **niema o tem mowy.** Na wczorajszem posiedzeniu komisji reparacyjnej **delegat angielski nie głosował przeciwko ustaleniu nowych uchybień ze strony Niemiec,** lecz wstrzymał się od głosowania, co wedle statutu komisji **równa się zgodzie.** Anglja da wkrótce jeszcze bardziej dobitny znak swojej przyjaźni dla Francji. Poincare powiedział dalej, że ambasador francuski w Ameryce otrzymał polecenie zwrócenia się do prezydenta Hardinga z wyjaśnieniem, że liczba wojsk francuskich przeprowadzających pokojową okupację w Zagłębiu Ruhry wynosi **45.000 ludzi, a nie 150.000,** jak to podały niektóre dzienniki amerykańskie.

Mrzonki bolszewickie o rewolucyi światowej.

Londyn, 17 stycznia. (Tel. wł.). Z Moskwy donoszą dzienniki tutejsze, że bolszewicy **uważają wypadki w Zagłębiu Ruhry za początek zawikłań na Zachodzie Europy** i „przygotowują" akcję na rzecz **„rewolucji światowej".**

Zakaz dostaw węgla do Niemiec.

Wiedeń 17. styczn. (PAT). „Neue Fr. Presse" donosi z Berlina: W kołach berlińskich słychać, że Francja projektuje następujące sankcje: 1) **zakaz dostaw węgla z Zagłębia Ruhry do Niemiec; 2) utworzenie granicy celnej między Ruhrą a Niemcami;** 3) utworzenie **syndykatu węglowego,** kt. obejmie Belgię, Luksemb., Sarę i Ruhrę.

Rekwizycye węgla.

Essen. (PAT). Havas. Wobec zastanowienia wszystkich dostaw węgla mają techniczni rzeczoznawcy rozpocząć rekwizycję **węgla dłużnego aljantom tytułem reparacji. Przy akcji tej nie będzie tolerowana żadna próba agitacji lub zastanowienia pracy.** Poczyniono zarządzenia celem zapobieżenia próbom przerwania komunikacji w obrębie Zagłębia Ruhry. Komisja kontrolna stwierdziła, że od trzech miesięcy nie ściągano żadnego podatku węglowego.

Opór robotników niemieckich.

Berlin (AW). „Berliner Tageblatt" donosi z Essen: Komisya złożona z francuskich oficerów usiłowała dzisiaj **zwiedzić jedną z kopalń.** Rada robotnicza, dowiedziawszy się o tem, oświadczyła, że **robotnicy natychmiast przerwą pracę** albowiem nie będą pracowali pod bagnetami. Wobec takiego oświadczenia **komisja opuściła kopalnię.**

Zamówienia w Anglii.

Wiedeń. (AW). Jak donoszą dzienniki, w następstwie okupacji Zagłębia Ruhry, **Anglja otrzymała wielkie zamówienia na węgiel** a mianowicie francuskie koleje zamówiły 120.000 ton, szwedzkie 69.000, **a niemieckie 50.000.** Prócz tego **przemysłowcy niemieccy poczynili znaczne zamówienia, obiecując zapłatę gotówką.**

Dar b. Naczelnika Państwa.

Warszawa. (PAT). **Marszałek Piłsudski** zgodnie z oświadczeniem, złożonem w dniu ustąpienia jego ze stanowiska Naczelnika Państwa wobec prezydenta ministrów Nowaka i ministra Jastrzębskiego, rozkazał **resztę pieniędzy dyspozycyjnych Naczelnika Państwa w sumie 5 miljonów przekazać na rzecz ogólno-polskiego Związku bratnich pomocy młodzieży akademickiej, a papiery wartościowe (obligacje pożyczek i niewielka ilość waluty obcej) przekazać Zarządowi ochronek im. Józefa Piłsudskiego we Lwowie.**

Nieprzyjęta rezygnacya prezesa P.S.L.

Warszawa, 17 stycznia. (Tel. wł. Wir.). Skutkiem różnic, jakie się wyłoniły w klubie P. S. L. przy głosowaniu nad wnioskiem o pokrycie kosztów wmurowania tablicy ku czci ś. p. Prezydenta Narutowicza z diet poselskich — **wniósł prezes P. S. L. p. Witos rezygnację ze swego stanowiska.** Dziś o godz. 4-tej zebrał się klub poselski P. S. L. pod przewodnictwem p. Kiernika na posiedzenie, na którem **jednomyślnie postanowiono nie przyjąć rezygnacji do wiadomości** i wyrazić **votum zaufania** prezesowi Witosowi.

Obrady klubu P. S. L. trwały do godz. 9 wiecz. Pos. Witos zastrzegł sobie ostateczną odpowiedź na jutro.

Wywóz zagraniczny Polski.

Warszawa, 17 stycznia. (Tel. wł. Z.). **Komitet** ekonomiczny Rady ministrów **stwierdził, że** w roku ubiegłym **wywóz z Polski przewyższył przywóz do Polski o 30 miljonów franków w złocie.**

Sprawa zawieszenia „Myśli Narodowej".

Warszawa (AW). Jak donosi „Gazeta Poranna" sąd okręgowy warszawski **rozpatrywał** wniosek komisarza Anusza o konfiskatę oraz zawieszenie „Myśli Narodowej" za umieszczenie w tym tygodniku artykułu Nowaczyńskiego. — **Sąd nie zgodził się z opinją prokuratora, który** poparł wniosek komisarza, i **postanowił** wniosek o konfiskatę i zawieszenie „Myśli Narodowej" pozostawić **bez skutku, to jest nie załatwić.** Prokurator **zaskarżył tę decyzję do Sądu Apelacyjnego.**

Czechy nie mobilizują.

Wiedeń. (AW). „Neue Freie Presse" **donosi z** Pragi: Wobec pogłosek o mobilizacji, „Czeskie Slowo", organ zbliżony do ministerstwa spraw zagranicznych stwierdza, że niema najmniejszego powodu do obaw **i że alarmujące pogłoski o wypadkach na Węgrzech rozsiewane są przez spekulantów giełdowych.** Dyplomatyczna interwencja Wielkiej i Małej Ententy **przyczyniła się do uspokojenia umysłów w Budapeszcie,** wobec czego można się spodziewać, że Węgrzy będą unikać **wszelkich zatargów ze swoimi sąsiadami.**

JEDNOMYŚLNOŚĆ WE FRANCJI.

Paryż, 16 stycznia. (Tel. wł. U.) „Temps" wywodzi, że gdyby Francja naprawdę życzyła sobie zniszczenia Niemiec, musiałaby się cieszyć z obecnej polityki rządu niemieckiego. Francja ubolewa jednak nad stanowiskiem, jakie zajął ostatnio kanclerz. Francja nie poweźmie inicjatywy w kierunku podjęcia rokowań z Niemcami, jakkolwiek sobie ich życzy. „Echo de Paris" przyznaje, że wprawdzie pewne koła we Francji były przeciwne obsadzeniu Ruhry, podkreśla jednak, że obecnie jednomyślnie naród francuski życzy sobie pomyślnych skutków tej akcji.

Dziennik „L'Oeuvre" ubolewa, że Niemcy nie ogłosiły swoich propozycyj na konferencji paryskiej. Stanowisko Anglji i Ameryki — wywodzi dalej ten dziennik — pouczyć już powinno dziś Niemcy, **że obliczenia ich były fałszywe.**

GROŹBY SOWIECKIE.

Berlin. (AW). Z Moskwy donoszą: W proteście, wydanym przez przewodniczącego wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu egzekucyjnego Kalenina, znajduje się następujący ustęp: „We wszystkich warstwach ludności rosyjskiej panuje oburzenie, wywołane okupacją Ruhry. Rząd rosyjski śledzi tok wypadków ze skupioną uwagą i ze zupełnem zrozumieniem doniosłości jaką ma ta sprawa dla położenia międzynarodowego. **Gdyby akcja francuska podcinała także na stanowisko Polski, taki rozwój wypadków mógłby i Rosję wciągnąć bezpośrednio w środkowo-europejskie przesilenie.**

Zwycięstwo partji rządowej w Bułgaryi.

Sofja. (PAT.) Wczoraj odbyły się wybory do rad departamentalnych. Przebieg wyborów był zupełnie spokojny. Wybory zakończyły się **sukcesem partji rządowej**, za którą głosowało przeszło 56% wyborców. W ten sposób partja rządowa pobiła wszystkie partje opozycyjne, łącznie z partją komunistyczną.

Z SEJMU.

O wydanie sądom trzech posłów. — Wnioski. — Odesłanie projektów ustaw do poszczególnych komisyj.

Warszawa, 17 stycznia.

(PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu po przekazaniu interpelacyj właściwym ministrom, marszałek zakomunikował: Otrzymałem z poselstwa belgijskiego za pośrednictwem naszego ministerstwa spraw zagran. uwiadomienie o współczuciu, któremu dał wyraz parlament belgijski przez usta swego prezydenta na posiedzeniu z dnia 19 grudnia 1922 z powodu morderstwa, dokonanego na osobie ś. p. Prez. Narutowicza. Sądzę, że Sejm upoważnia mnie do wystosowania do parlamentu belgijskiego gorących słów podzięki i sądzę zarazem, że dam wyraz woli całego Sejmu, jeśli stwierdzę, że ten nie pierwszy zresztą dowód uczuć Belgji dla Polski, tem cenniejszy, że okazany nam w ciężkiej i bolesnej dla nas chwili, **jeszcze bardziej wzmacnia uczucia sympatji i przyjaźni, żywionej przez Polskę dla Belgji.** (Oklaski). Następnie odesłano do komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej wnioski władz rządowych **o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej pp. Dobiji i Bryla za obrazę czci oraz p. Strońskiego za nieposzanowanie władz.** Marszałek zakomunikował następnie o utworzeniu nowego rządu oraz o nadesłaniu przez tenże rząd zawiadomienia o wprowadzeniu stanu wyjątkowego z prośbą o przedłożenie w Izbie, co jednak wobec cofnięcia tego rozporządzenia jest bezprzedmiotowem. Dalej zawiadomił marszałek, że konwent senjorów zaproponował **rozdział komisji skarbowo-budżetowej na oddzielne 2 komisje, a mianowicie na komisję skarbową i budżetową.** Następnie pos. **Piotrowski** oświadczył, że słowa, użyte przez p. Strońskiego na posiedzeniu z dnia 14 grudnia odnośnie do jego osoby, są nieprawdziwe. Mowca zaprzecza, jakoby lżył młodzież demonstrującą oraz jakoby przez dłuższy czas prowokował tłum. Na wniosek pos. **Thugutta** Izba zgodziła się postawić na porządku dziennym wniosek o wmurowanie tablicy pamiątkowej ku czci ś. p. Prez. Narutowicza. Z porządku dziennego zdjęto ustawę o ochronie konstytucji, niektórych organów, godeł oraz stosunków sąsiedzkich Rzplitej oraz punkt o wyborze 6-ciu członków komisji oszczędnościowej min. skarbu. Tą ostatnią sprawą zajmie się specjalnie Rada ministrów. Po referacie pos. Zygmunta Seydy odesłano w I. czytaniu do komisji **nowelę do ustawy o sądach doraźnych.** Rząd, motywując swój wniosek wypadkami ostatnich czasów, projektuje włączenie do tej ustawy artykułu, **poddającego sądownictwu doraźnemu przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności osoby, piastującej najwyższą władzę państwową.** Następnie odesłano do komisji ochrony pracy w I. czytaniu ustawę o uprawnieniu ministra pracy i opieki społecznej do powoływania nadzwyczajnych komisyj rozjemczych dla załatwiania zatargów zbiorowych między pracodawcami a pracobiorcami rolnymi. Po przemówieniu pos. **Ilskiego** odesłano ustawę o **udzielenie gwarancji skarbu do sumy 50 miljonów na pożyczki dla reemigrantów z Niemiec, przemysłowców, kupców itd. do komisji skarbowo-budżetowej.** Do tej samej komisji odesłano ustawę o wypuszczeniu IV. serji **biletów skarbowych,** dalej ustawę czekową, a wreszcie nowelę do ustawy o współdzielniach. Nad 2-ma ostatniemi ustawami komisja skarbowo-budżetowa obradować będzie wraz z komisją handlowo-przemysłową. Ustawę, zmieniającą art. 3-ci rozporz. komisarza jeneralnego ziem wschodnich w przedmiocie rejestracji umów, dotyczących sprzedaży lasów, odesłano do komisji prawniczej.

Sprawa posłów Królikowskiego i Łuckiewicza.

Pos. Zygmunt **Seyda** w imieniu komisji regulaminowej złożył sprawozdanie z wniosku pp. Barlickiego i tow. w sprawie wypuszczenia na wolność pp. **Królikowskiego i Łuckiewicza. Co do pierwszego komisja wniosek odrzuciła.** Królikowski jest oskarżony, że we Lwowie namawiał do obalenia rządów w Polsce zbrojną ręką i przedsięwziął knowania o zmianę formy rządu, dążył do oderwania części państwa i do wojny domowej, słowem o zdradę stanu. Obecnie zaszedł nowy wypadek. Sędziowie przysięgli **uwolnili Królikowskiego od zarzutu zdrady stanu a skazali go za zaburzenie spokoju na 3 lata.** Wobec tego mowca **w swojem własnem imieniu wnosi o odesłanie sprawy ponownie do komisji, aby mogła się zapoznać z tym nowym faktem.** Co do Łuckiewicza, to akt oskarżenia zarzuca mu, że jako kandydat na posła, wzywał na wiecu Ukraińców do niepłacenia podatków i wyraził się, że rewindykowany przez Polaków klasztor w Maciejowie trzeba odebrać siłą, bo to jest Ukraina a nie Polska. Łuckiewicz zaprzecza, jakoby użył tych słów. Komisja regulaminowa **postanowiła przychylić się do wniosku o uwolnienie go od odpowiedzialności. Izba przyjęła wniosek o ponowne odesłanie sprawy Królikowskiego do komisji regulaminowej, zaś co do pos. Łuckiewicza uchwaliła zwolnić go od odpowiedzialności.**

Przystąpiono do wyboru 4-ch członków komisji kontroli długów państwa i 2-ch zastępców. Na członków wybrani zostali pp. Osiecki, Łypacewicz, Michalski, Głąbiński, a na zastępców Adam Chądzyński i Diamand. Na członków komitetu dyrekcyjnego P. K. O. wybrano pp. Kiernika i Zdziechowskiego.

Walka z drożyzną. — Tablica pamiątkowa na cześć ś. p. prez. Narutowicza.

Następnie pos. **Gdyk** motywował **nagłość** wniosku w sprawie ustawicznie wzmagającej się drożyzny. Wniosek wzywa: 1) do **zamknięcia granicy dla wywozu** artykułów pierwszej potrzeby i zastosowania **sądów doraźnych** wobec osób, które dopuszczą się wykroczeń w tym względzie; 2) **radykalnego tępienia lichwy żywnościowej i magazynowania towarów w celu spekulacji z zastosowaniem sądów doraźnych;** 3) do wynagradzania osób, które przyczynią się do ujawnienia składów magazynowanych towarów aż do wysokości całkowitej wartości towaru; 4) do dania wydatnej pomocy **związkom komunalnym i współdzielczym** przez łatwe kredyty, 5) do zdawania Sejmowi co miesiąc sprawy z wyniku akcji; 6) do zawiadamiania społeczeństwa przy pomocy plakatów o wykrytych nadużyciach i nałożonych karach. **Nagłość wniosku przyjęto i odesłano do komisji walki z drożyzną.** Następnie pos. **Śmiarowski** uzasadniał nagłość wniosku o **wmurowanie tablicy dla upamiętnienia ś. p. Prez. Narutowicza.** Mowca oświadczył, że wniosek nie wymaga motywów i że zbędne są rozprawy w komisji. Jest to prosty odruch humanitarny, stwierdzenie stanowiska, jakie przedstawicielstwo narodowe zajmuje w stosunku do zbrodni. Jest to minimalne zadośćuczynienie, jakie Sejm dać może rodzinie Zmarłego, jak i moralnemu uczuciu narodu. Mowca jest przekonany, że Izba, niezależnie od różnic partyjnych, zrozumie, że jako reprezentacja narodu może zająć tylko jedno stanowisko wobec dokonanego faktu i nie może odmówić wyrażenia czci temu szlachetnemu człowiekowi, jako potępienia zbrodni. W myśl tego mowca składa wniosek, aby wmurować w sali sejmowej na widocznem miejscu tablicę pamiątkową, poświęconą zmarłemu Prez. Narutowiczowi a koszta z tem związane wstawić do preliminarza wydatków Sejmu. **Nagłość wniosku przyjęto jednomyślnie.** Pos. **Głąbiński** zasadniczo zgadza się z wnioskiem, zaproponował jednak odesłanie go do prezydjum Sejmu dla zastanowienia się nad jego wykonaniem. Wniosek pos. Głąbińskiego odrzucono 211 głosami przeciw 136 głosom. Do meritum zabrał głos powtórnie pos. **Śmiarowski** i zaznaczył, że wierzy głęboko, iż uchwała Sejmu będzie jednomyślna, nikt bowiem nie odmówi wyrażenia czci i uznania człowiekowi, który dał dowód wysokich zalet charakteru i uczuć serca, imię Polski zagranicą uczynił głośnem a padł na stanowisku. Niezależnie od poglądów, które nas dzielą jako całość, jako Sejm jesteśmy reprezentacją narodu i stwierdzić musimy kulturalny poziom narodu a napiętnować czyn. Pos. **Staniszkis** wniósł poprawki, 1) aby tablicę wmurować w „Zachęcie" lub w Belwederze, 2) aby koszta pokryć nie ze skarbu państwa, ale z djet poselskich. Marszałek zaznaczył, że pierwsza poprawka byłaby rozporządzaniem się gmachem „Zachęty", zaś poprawka o wmurowanie w Belwederze, została przez Izbę odrzucona. Przy głosowaniu nad poprawką, aby koszta pokryć z djet, powstała prawica i część centrum. Poprawka upadła 203 głosami przeciwko 129. Wobec odrzucenia poprawki, marszałek poddał pod głosowanie wniosek, który przeszedł. Na tem porządek dzienny wyczerpano. Marszałek oznajmił, że przekonał się ze stenogramu, że pos. Piotrowski dwukrotnie podczas swego przemówienia nazwał fukcjonarjuszów policji tchórzami i apeluje do posłów, aby mówiąc o osobach trzecich, wyrażali się oględniej. Pos. Śmiarowski, przemawiając i prostując fakt, oświadczył dla zapobieżenia wszelkim krytykom, że wniosek jego klubu, żądający aby wmurowanie tablicy odbyło się na koszt państwa a nie posłów, miał tę intencję, iż to musi być akt całego Zgromadzenia Narodowego a nie akt dowolny posłów. (Oklaski na lewicy, wrzawa na prawicy, głos: „A gdzie naprawa skarbu"?) Skarb polski znajdzie jeszcze tyle pieniędzy, aby dopomódz Sejmowi do stwierdzenia, że potępia zbrodnię.

Odesłano jeszcze do komisji szereg wniosków nagłych, poczem posiedzenie zamknięto. **Następne posiedzenie w piątek o godz. 4-tej. Na posiedzeniu tem prezes ministrów wygłosi expose.**

Projekt ustawy prasowej.

Warszawa, 16 stycznia.

Min. spraw wewn. przysłało na radę ministrów projekt ustawy prasowej, opracowany przez urzędników Wydz. prasowego. Projekt ten zyskał aprobatę prezydyum rady ministrów.

Art. 1. projektu głosi, że wolność prasy podlega jedynie ograniczeniom, przewidzianym w obowiązujących ustawach karnych lub określonym w ustawach specyalnych.

Art. 16. powiada, że redaktorem odpowiedzialnym czasopisma może być tylko obywatel Rzeczp. Polskiej, który ukończył lat 21, niepozostający pod skutkami karno sądowego skazania i stale zamieszkujący na obszarze Rzpl. Polskiej. Ponadto obowiązków tych nie może wykonywać osoba pozbawiona wolności.

Redaktor powinien złożyć władzy admin. I. instancyi przepisaną deklaracyę. Władze admin. potwierdzają otrzymanie deklaracyi. Administrator, ewent. wydawca, nie jest do tego zobowiązany.

Art. 3. rozdz. III ściśle rozgranicza charakter druków, nie podlegających obowiązkowi nadsyłania przepisanych egzemplarzy.

Zachowuje się w nowym projekcie instytucyę sprostowania, usuwa się natomiast bezwzględny obowiązek przyjmowania obwieszczeń rządowych i samorządowych za opłatą.

Co do druków zagranicznych wprowadzono nowe punkty. Druki, wydawane przez nakładców polskich zagranicą podlegają obowiązkowi dostarczania bezpłatnych egzemplarzy.

Liczba druków obowiązkowych będzie określona drogą przepisów wykonawczych.

Składy druków zagranicznych obowiązane są dostarczać jeden egzemplarz czasopisma, o ile ilość sprowadzonych egzemplarzy przekracza liczbę 50, a 25, o ile idzie o inne druki.

Wszelkie przekroczenia ustawy i przestępstwa, popełnione za pomocą druków — należą do właściwości sądów.

Termin „areszt" jest zastąpiony przez termin „zajęcie druku", które nie może być rozciągnięte na płyty lub formy.

Projekt opracowany był bardzo szybko i z drobnemi zmianami przyjęty na radzie ministeryalnej.

Ustawę, obok naczel. wydz. kap. Libickiego, redagowali pp. A. Marczewski i L. Mocarski.

Gwałtowna opozycya przeciw Cziczerinowi.

Kraków, 18 stycznia.

Korespondent Russpressu dowiaduje się z Moskwy:

Dnia 9 stycznia odbyło się nadzwyczaj burzliwe posiedzenie rady komisarzy ludowych. Zastępca komisarza spraw zagranicznych, Karachan, obszernie referował sytuacyę rządu sowieckiego na terenie międzynarodowym; Trocki i Dzierżyński wystąpili **z gwałtownymi atakami przeciwko czerwonej dyplomacyi,** czyniąc jej najostrzejsze zarzuty.

Trocki oświadczył, że ani Cziczerin, ani żaden z jego współpracowników, nie umieli wyzyskać pomyślnych warunków, jakie się wytworzyły ostatnio podczas międzynarodowej konferencyi. Trocki twierdził dalej, że mając poza sobą milion żołnierzy czerwonych, zdecydowanych urzeczywistnić prawa „Republiki robotników i włościan", dyplomacya sowiecka z łatwością mogła odnieść zwycięstwo nad dyplomatami Zachodu. Ale — mówił dalej Trocki — dyplomaci sowieccy więcej zajmowali się zamydlaniem oczu dziennikarzom i paradowaniem na luksusowych przyjęciach, niż poważną pracą **nad podważeniem gmachu przemocy kapitalistycznej.** Trocki oświadczył, że jest wielkim przyjacielem Cziczerina, lecz nie może mu darować pominięcia w Genui okazyi **zadania śmier-**

telnego ciosu traktatowi wersalskiemu. Przyczynił on się do tego, że jeszcze w ciągu długich lat traktat będzie stanowił kodeks wszecheuropejski.

Trocki żądał, aby w przyszłości polityka zagraniczna sowietów była przeniknięta większą energią i aby dołożono wszelkich starań w **celu poróżnienia państw ententy.** Nastąpi to tylko wtedy, **kiedy Francya będzie kompletnie odosobnioną;** wtedy Francya stanie się przystępniejszą i bardziej wyrozumiałą w stosunku do Rosyi sowieckiej.

W ślad za Trockim wystąpił **Dzierżyński** z gwałtownymi atakami na Francyę i Włochy (faszystowskie), jak również na wszystkie państwa kapitalistyczne, będące przeszkodą na drodze tryumfalnego marszu rewolucyi światowej.

Przedstawiciele komisaryatu spraw zagranicznych i handlu zagranicznego energicznie protestowali przeciwko zarzutom, podniesionym przez Trockiego i Dzierżyńskiego.

Wtedy ostatni z nich w największem rozdrażnieniu oświadczył, że komisaryat spraw wewnętrznych, który opiera się na wypróbowanej sile, przynajmniej 100.000 komunistów i komisaryat wojny, mający poza sobą olbrzymią większość armii czerwonej, będą umiały skierować politykę rządu sowieckiego w pożądanym dla siebie kierunku.

Mała Ententa dąży do utrzymania pokoju.

Kraków, 18 stycznia.

O stanowisku Małej Ententy wobec Węgier i wogóle wobec sytuacyi w Europie środkowej, otrzymuje „Kurjer Polski" z kół dyplomatycznych następujące informacyo:

Europa Środkowa jest spokojna, sytuacya jest w niej do tego stopnia utrwalona, że każdy krok skierowany ku obaleniu nowego porządku **zgóry jest skazany na niepowodzenie. Każda prowokacya będzie energicznie zwalczana.** Przedsięwzięto już środki konieczne, sojusznicy zostali poinformowani, zostanie też zrobiona „demarche" w Budapeszcie.

Mała Ententa, która od samego początku prowadziła politykę pokojową, poświęciła się przedewszystkiem **konsolidacyi ekonomicznej i politycznej w Europie Środkowej.** Jest zdecydowaną zachować tę **linię zasadniczą,** będzie czynić wysiłki środkami **pokojowymi,** aby przezwyciężyć przeszkody, które mogłyby zjawić się na drodze do wykonania tych zamiarów. Jej przygotowanie polityczne jest gwarancyą przeciw wszelkim niebezpieczeństwom, jakie mogłyby być wywołane **przez elementy wywrotowe Węgier dzisiejszych.** Dlatego też wszelkie obawy są zupełnie zbyteczne.

Zagadkowy zakaz wywozu broni ze Stanów Zjedn.

Kraków, 18 stycznia.

„Biuro Reutera" podaje następującą o zagadkowej treści depeszę z **Waszyngtonu:**

„Ogłoszono tu urzędownie, że prezydent Harding **zakazał sprzedaży broni,** tak obcym państwom, jak i osobom prywatnym.

„Zakaz ten pozostawał ma w związku z faktem, iż **jedno z państw europejskich,** nie mającym udziału w sprawie reparacyi niemieckich, **poczyniło u rządu Stanów Zjednoczonych kroki, celem nabycia od niego pół miliona karabinów".**

W formie tak pozytywnej i przez agencyę prasową tak poważną, jak „B. Reutera", podana wiadomość powyższa nie pozbawiona jest z pewnością podstawy. I nasuwa się na jej skutek pytanie: komu i na co potrzebnymi być mogły owe karabiny?

Odpowiedź na to prosta: tylko **Niemcy,** gotując się do oporu przeciw sankcyom francuskim, mogą ewentualnie przejść od jego formy biernej do czynnej, a wtedy **musieliby uzupełnić swe zapasy broni,** w znacznej części skonfiskowane przez komisyę międzysojuszniczą. Takie rozwiązanie obecnego zatargu niemiecko-francuskiego, choć mało prawdopodobne, nie jest jednak całkiem wykluczone, bo hazardowni gracze stawiają nieraz wszystko na jedną kartę.

Co się znów tyczy owego „państwa europejskiego", które podjęło się pośrednictwa w tej delikatnej sprawie, to mogła być niem tylko **Hiszpania,** której **filogermańskie sympatye** tak jaskrawo zaznaczyły się, począwszy od wybuchu wojny światowej.

Aby amatorami na karabiny amerykańskie były Grecya lub Turcya, jest wątpliwem, gdyż oba te państwa są dostatecznie w broń zaopatrzone, lecz nie mają środków finansowych na czynienie podobnych wielce kosztownych zakupów. Poza niemi zaś i Niemcami niema w tej chwili państw europejskich, które potrzebowałyby tak znacznego zapasu broni.

Jakkolwiekbądź jednak, zakaz Ameryki stanowi ciekawy przyczynek do charakterystyki teraźniejszych czasów, gdy wszyscy aż do znudzenia, zapewniając o swych intencyach pokojowych, nie ustają się zbroić tak, jak za „dawnych, dobrych czasów" z przed sierpnia 1914 roku.

NADESŁANE.

Za dział ten Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

KONKURS

Izba Skarbowa w Krakowie rozpisuje konkurs na dostawę ofertową materiałów piśmiennych dla władz i urzędów skarbowych.

Zamierzający wnieść ofertę mogą przeglądać wykaz dostarczyć się mających materjałów w Wydziale I. Izby Skarbowej, drzwi Nr. 124.

Oferty ostemplowane na kwotę 20 Mkp. — należy przesyłać w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta na dostawę materiałów piśmiennych do Wydziału ogólnego Izby Skarbowej **do dnia 20 stycznia 1923."** (Przedruk nie będzie płacony.)

Dyrektor Izby Skarbowej
GREGER.

OGŁOSZENIE.

Komenda Policji Państwowej Okręgu X. w Stanisławowie przyjmie 50-ciu kandydatów na posterunkowych.

Warunki przyjęcia:

1. Obywatelstwo polskie,
2. Nieskazitelna przeszłość,
3. Wiek od 23 — 45 lat,
4. Zdrowa i silna budowa ciała,
5. Znajomość języka polskiego w słowie i piśmie i umiejętność liczenia.

Kandydaci winni wnieść do tutejszej Komendy własnoręcznie napisane prośby wraz z załącznikami: opis życia, świadectwo szkolne, metryka urodzenia, oraz odpis karty zwolnienia ze służby wojskowej.

Pierwszeństwo mają kawalerowie i zdemobilizowani żołnierze W. P.

Każdy, który wniesie prośbę o przyjęcie otrzyma odpowiedź albo bezpośrednio przez pocztę, albo za pośrednictwem komendanta posterunku P. P. w rejonie którego mieszka — osobiste więc jawienie się w tutejszej Komendzie przed otrzymaniem wezwania jest zupełnie bezcelowe.

Żarski,
Komendant Okręgu.

OBRAZKI.

NASZE PIESZCZOTKI.

Nie wiem, czyście państwo zauważyli, że wrodzony, zdaje się, człowiekowi pociąg do pieszczotliwości w obcowaniu z pieniędzmi, wzmógł się jeszcze podczas wojny. Dawniej mówiło się ogólnie — „pieniążki", pozatem „guldeniki" i „koronki" — i na tem kończyła się ta pieszczotliwość. Poufałość z pieniędzmi była w nas, ale nie posuwała się do granic czułości.

Teraz widzimy dla pieniędzy mnogość nazw obrazowych i zdrobniałych, które stanowczo są wyrazem nie czego innego, jak pieszczotliwej czułości. O markach mówi się **„mareczki"** i **„meczki"**. Setki marek nazywano dawniej **„kościuszkami"**, ale gdy setki zbyt zdrobniały, nazwę tę przeniesiono na tysiączki, które zresztą teraz nazywane są już **„liszami"** lub **„kawałkami"**. Pięciotysiączki nazywano z powodu ich barwnej pręgowatości „tygrysami", ale popularność ich szybko minęła. Obecnie zdawkowemi ulubionemi zarazem banknotami są dziesięciotysiączki, które noszą nazwę **„[illegible]"** lub „pchełek"; nazywają je też **„polskie dolary"** lub poprostu **„białe"**.

Można już po tych nazwach zauważyć, że pieszczotliwość ta wzrasta razem z wielkością pieniądza. Więc na setki tysięcy marek mówi się „paczki"; a na miliony — „melony" lub prosto „kółka". Pięć „kółek" kosztuje piękny dywan; brzmi to ładnie, przymilnie — i jest za bezcen.

Narazie nie mamy większych jednostek pieniężnych, więc na milionach nasza pieszczotliwość zatrzymała się tymczasem. Ale niedługo zapewne wejdą w obrót miljardy i będzie to najmilsza z naszych pieszczoszek. Proponuję miljardy nazywać „zerami" — będzie równie ładnie brzmiało, jak odpowiadało rzeczywistości. Ktoby zaś myślał, że mówienie np. zamiast „dwa miljardy" — „dwa zera", jest nieprzyzwoitą aluzyą — ten jest cynikiem i pesymistą.

St. M.

U IV. 104/22.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Oskarżony **FRANCISZEK OGRODNIK** uznany został wyrokiem Sądu powiatowego w Ropczycach z dnia 17. VII. 1922 a zatwierdzonym wyrokiem Sądu okręgowego w Tarnowie do Bl. 768-22 winnym przekroczenia z Art. 19. ust. z dnia 2. VII. 1920 Nr. 67 Dzpp. popełnionego przez pobieranie nadmiernych cen za drzewo i zasądzony na karę ścisłego aresztu przez 8 dni i na grzywnę 10.000 Mp. a w razie niemożności ściągalności na karę aresztu przez dni 5, oraz na ponoszenie kosztów postępowania karnego, i na ogłoszenie wyroku w „Ilustr. Kurjerze Codziennym" oraz przez przybicie tegoż wyroku na domu oskarżonego przez 14 dni.

SĄD POWIATOWY OD. IV.

Ropczyce dnia 23. września 1922.

OGŁOSZENIE.

O. K. Z. przy O. Z. G. Nr. V. w Krakowie, podaje do wiadomości, że dnia 29. b. m. w Spichlerzu II. O. Z. G. Nr. V. przy ul. Bosackiej o g. 14-tej odbędzie się

LICYTACYA

drogą przetargu ofertowego (wzgl. ustnego) na ziele angielskie, liście bobkowe, zupę konserwową, otręby oraz beczki.

Reflektanci zgłoszą się najdalej do dnia 28. b. m. godziny 12-tej u Kierownika Spichlerzy, a to celem złożenia oferty, wadjum, oraz podpisania warunków obowiązujących przy niniejszej licytacji.

L. 1482-22.

KONKURS.

Urząd miejski ogłasza konkurs na posadę miejskiego lekarza weterynaryjnego z poborami, odpowiadającemi uposażeniu X stopnia służbowego urzędników państwowych.

Praktyka wolna. W miejscu stacja kolejowa.

Podania, należycie udokumentowane, należy wnosić na ręce urzędu miejskiego w Andrychowie do 15. lutego 1923.

Burmistrz: **F. PRYŚ.**

Wydział Tow. Rygorozantów w Krakowie rozpisuje konkurs na posadę

fachowego kierownika żyd. kuchni akad. w Krakowie.

Pierwszeństwo mają akademicy. Zgłoszenia tylko pisemne z podaniem warunków przesłać należy do 23. I. 1923 na adres. **Adolf Engel, Kraków**, Bosacka 4.

Sąd i prawo.

Zapomnienie czy zawinienie?

Państwo wydane na łup spekulantów walutowych.

Kraków, 18 stycznia.

Przed kilku dniami toczyła się w krakowskim sądzie powiatowym karnym rozprawa o spekulacyę obcemi walutami. Obrońca oskarżonego prof. dr. R. podniósł między innemi i tę okoliczność, że rozporządzenia karne w sprawie obrotu obcemi walutami, opierają się **na ustawie z 17 grudnia 1921 r.,** która upoważnia ministra skarbu do wydawania tego rodzaju rozporządzeń **tylko do końca 1922 roku.** — Wobec więc wygaśnięcia mocy prawnej, ustawy **tracą ważność i rozporządzenia na niej oparte.**

Jakkolwiek sędzia zwolnił oskarżonego ze względów merytorycznych, uznał jednak ten **zarzut za uzasadniony,** i polecił odnośne wywody zaprotokołować.

Znajdujemy się więc w jednej z najważniejszych dziedzin naszego życia gospodarczego **w stanie ex lex.** Faktycznie brak słów **na napiętnowanie lekkomyślności** odpowiednich czynników rządowych. Brak przedłużenia tej ustawy **naraża państwo na nieobliczalne szkody materyalne.** Obecny bowiem stan ustawodawstwa dozwala (czy z umysłu, czy przez lekkomyślne a karygodne zapomnienie) **na bezkarną spekulacyę obcemi walutami,** na swobodny wywóz obcych walut za granicę, na przemytnictwo — słowem, na wszystkie te czyny, które dotychczas były **słusznie zagrożone karą więzienia.**

Sądy i władze skarbowe są obecnie wobec tego stanu „ex lex" **bezsilne,** i nie mogą karać nadużyć, chociaż się je spełnia z największą dla państwa szkodą.

Apelujemy więc do Sejmu, aby **bezzwłocznie uchwalił przedłużenie rozporządzenia, dotyczącego obrotu walutami, dewizami oraz kruszcami szlachetnymi.** Dopóki jednak to nie nastąpi, sądy powinny **sprawy jedynie odraczać** do chwili odnowienia ustawy — **a nie** definitywnie rozstrzygać. Waluciarze i przemytnicy, nie mogą przecież żerować bezkarnie na ciele państwa!

Dr. W. S.

Uroczystość
otwarcia Szpitala Bonifratrów.

Kraków, 18 stycznia.

Dnia 17 bm. odbyło się uroczyste otwarcie w znacznej części już odnowionego po zniszczeniu wojennem **szpitala OO. Bonifratrów w Krakowie,** będącego tak ważną placówką działalności charytatywnej tego zasłużonego zakonu w naszem mieście, przez przeciąg przeszło trzech wieków.

Ks. biskup **Nowak,** przybrany w szaty pontyfikalne, dokonał naprzód poświęcenia wszystkich ubikacyj szpitalnych na parterze i piętrach, następnie zaś odprawił w kaplicy szpitalnej mszę św., przed którą przemówił podniosłemi słowy do zgromadzonych w kaplicy gości i zakonników, podnosząc doniosłość dwóch faktów, które zeszły się ze sobą: wskrzeszenia **polskiej prowincyi** zakonu Bonifratrów i ponownego otwarcia szpitala, przeznaczonego w pierwszym rzędzie dla niesienia pomocy ubogim chorym.

Następnie gościnni OO. Bonifratrzy, z prowincyałem, O. Jackiem **Misiukiem** na czele, podejmowali skromnem śniadaniem zaproszonych, między którymi zauważyliśmy: wojew. krakowsk. p. Gałeckiego, wicewojew. Kowalikowskiego, starostę Bala, wiceprez. Wielgusa, dyr. Krzyżanowskiego, dra Momidłowskiego, fizyka wojewódz. Hallera, prezesa krak. Tow. Czerwonego Krzyża, dyr. Strzyżowskiego oraz lekarzy szpitalnych: dra Rzegocińskiego, dra Łapińskiego, dra Hladija i dra Gropszaka.

Z przemówień, wygłoszonych w czasie śniadania, zasługują na uwagę: przemówienie Ks. bisk. **Nowaka,** który dał krótki rys histor. zasług Bonifratrów dla Krakowa a także dziejów dopiero co poświęconego gmachu szpitalnego, dalej zapewnienie p. wiceprez. Wielgusa, że władze miejskie i nadal będą otaczały działalność Bonifratrów jak najgorętszą sympatyą i wydatną opieką, a wreszcie, ze swadą wygłoszone przemówienie dra **Hladija,** który opowiedział o szalonych trudnościach, jakie mieli Bonifratrzy przy odnowieniu zniszczonego przez wojskowość szpitala, a jakie pokonali tylko dzięki energii, wytrwałości i wierze O. Prowincyała w opiekę Opatrzności. Co to były za trudności — ilustruje wymownie fakt, że **rząd nasz i wojskowość polska nie wypłaciły dotąd OO. Bonifratrom ani feniga** z kwoty kilku milionów, przyznanej za zniszczenie szpitala.

Wogóle zaś wszyscy mówcy podnosili, że tylko zabiegom niestrudzonego O. Prowincyała zawdzięczać trzeba, iż dzieło odnowienia Szpitala doszło do skutku, umiał on bowiem zainteresować niem społeczeństwo.

Szereg przemówień zakończył staropolskim toastem: „Kochajmy się!" obecny przeor Konwentu metropolitalnego Krakowa O. Kajetan **Matysek,** Ślązak, który ledwie uszedł z życiem z części Śląska, przyznanej Niemcom, gdzie postanowiono go uśmiercić za patryotyczną w duchu polskim działalność.

Nadzwyczajny ład i czystość w pełnych światła, jasnych korytarzach i salach ślicznie odnowionego gmachu szpitalnego, gdzie znajduje się już kilkudziesięciu chorych, uczyniły na zebranych gościach wielce dodatnie wrażenie. Opuszczali oni szpital z przekonaniem, iż społeczeństwo powinno i nadal popierać OO. Bonifratrów w tak odważnie podjętem dziele odnowienia gmachu szpitalnego, gdzie w praktyce spełnia się przykazanie: „Kochaj bliźniego swego, jak siebie samego". *J. T.*

Konferencya
w sprawie wychowania młodzieży.

Kraków, 18 stycznia.

W Krakowie odbyła się onegdaj konferencya zwołana przez Kuratoryum Okręgu szkolnego krak. w celu **naradzenia się nad środkami zapobiegającymi rozluźnieniu karności wśród młodzieży.**

Przewodniczył obradom kurator Owiński; w obradach wzięli udział okręgowi wizytatorzy szkół Rzepiński, Leonhard, Śnieżek, Marcinkowski, naczelnicy Wydziałów Kuratoryum wizyt. Dr. Polak, Trybowski, Dr. Trybowski, Dr. Pilecki oraz dyrektorzy wszystkich szkół średnich i seminaryów naucz. męskich i żeńskich tak rządowych jak i prywatnych.

Wyczerpujący referat wygłosił kurator Owiński, a następnie wywiązała się dyskusya, w której zabierali głos prawie wszyscy obecni.

Rezultatem długogodzinnych narad był szereg tez, które władze szkolne w najbliższym czasie wprowadzą w życie. Już **w dniach najbliższych wydaje Kuratoryum zakaz: a) uczęszczania młodzieży do kin,** z wyjątkiem programów wyświetlanych za pozwoleniem władzy szkolnej; równocześnie uchwalono odnieść się do władz kompetentnych **o ogólny zakaz uczęszczania do kin młodzieży wszelkiej kategoryi poniżej lat 16-tu, co już zrobiono zagranicą,**

b) poza przedstawieniami szkolnemi urządzanemi często przez Dyrekcyę teatrów krak. specyalnie dla młodzieży, wolno uczęszczać młodzieży szkolnej w towarzystwie starszych jedynie na te przedstawienia, które z góry wskaże władza szkolna;

c) **nie wolno młodzieży szkolnej uczęszczać na bale, publiczne zabawy, dancingi, kominki** itp. Wolno jedynie pobierać lekcye tańców, urządzane z wiedzą i pod nadzorem władz szkolnych.

Za wszystkie przekroczenia w tym kierunku stosować będzie Kuratoryum karę wykluczenia z zakładu tak rządowego jak prywatnego.

Roztrząsano także gruntownie sprawę lektury uczniowskiej, publicznych wypożyczalń itp. środkom przeciwko płynącej z tej strony demoralizacyi i sposobom uchronienia przed nią młodzieży poświęconą będzie osobna konferencya.

Już w najbliższych tygodniach dyrekcye zakładów średnich **polecą uczniom i uczenicom noszenia mundurowych czapek o specyalnych barwach tak w szkole jak i poza szkołą,** gdyż wprowadzenie mundurków byłoby na razie połączone z dużemi trudnościami materjalnemi.

W każdym zakładzie **zorganizuje się komitet rodziców,** który będzie miał na celu w porozumieniu z dyrekcyą i wychowawcami klas opiekę moralną i materyalną nad młodzieżą.

Konferencya stwierdziła, że władze kierownicze szkolne muszą i chcą wziąć pełną odpowiedzialność za młodzież w tym zakresie jaki jest im dany, skonstatowała jednak, że **współpraca domu i rodziny ze szkołą nie jest tak wydatna jak być powinna.** Rodzice w przeważnej części starają się jedynie wszelkimi dostępnymi środkami przeprowadzić dziecko z klasy do klasy, pomijając nader często drogę serdecznego i szczerego uznania dla wysiłków pracy nauczycielskiej. — Ze względów utylitarnych tamią często rodzice najelementarniejsze zasady wychowawcze. Przejściowy okres wojenny już się skończył, nastaje czas szarej, codziennej pracy nad urobieniem przyszłego pokolenia.

Wiadomości bieżące.

Kraków, 18 stycznia.

Na weteranów z r. 1863.

Otrzymaliśmy pismo następujące:

Na skutek zamieszczonej w nr. 13 z b. r. w „Wiadomościach Krakowskich" informacyi o pożałowania godnem położeniu Czcigodnych Weteranów z r. 1863, nadsyłam na ich potrzeby 50.000 mp., oraz piszę odezwę:

Dziś we wskrzeszonej Polsce, gdy z pól i borów, zroszonych krwią naszych Ojców, w ofiarnych bojach za wolność Polski, wychylają się dusze poległych bohaterów, by spojrzeć w wolną i niepodległą Ojczyznę, nie powinny urzeć w ich synach zapomnienia czynów szlachetnych Ojców. Przeto śmiem wnieść, byśmy, jako synowie Tamtych, nałożyli na siebie dobrowolny, roczny podatek, chociażby według możności niewielki, ale obowiązkowo pewny, na chwalebne dożywocie, ostatnich z pozostałych jeszcze przy nas bohaterów z r. 1863.

Jako inicyator, zobowiązuję się, począwszy od bieżącego roku, rokrocznie przeznaczać na ten cel jedną akwarelę, w cenie 100.000 mk., którą można nabyć u mnie w pracowni.

Stanisław Fabijański
syn uczestników powstania w r. 1863.
Kraków — Szewska 21."

Kwotę 50 tysięcy mk., wręczoną red. M. Konopińskiemu, złożono w administracyi „Wiadomości Krakowskich" przy ul. Basztowej.

Uposażenie emerytów wojskowych.

W sprawie starszeństwa i przyznania wyższych stopni oficerom-emerytom donosi minister spraw wojskowych:

Na podstawie ustawy sejm. z dnia 2 sierpnia 1919 r. i ustawy z dn. 29 maja 1920 r. ministerstwo spraw wojskowych przystąpiło do przenoszenia w stały stan spoczynku oficerów, którzy w myśl powyższych ustaw przekroczyli maksymalną granicę wieku dla posiadanego stopnia. Oficerów tych kwalifikowała na emeryturę komisya weryfikacyjna, opierając się na powyższych ustawach, wnioskach dowódców i częściowo wnioskach, specyalnie uprzednio jeszcze powołanej, złożonej z trzech jenerałów komisyi emerytalnej.

Dla ostatecznego uregulowania tej kwestyi, wydał p. minister spraw wojskowych specyalne wskazówki normujące warunki, na jakich mogą być oficerom emerytom przyznawane wyższe stopnie rzeczywiste. ewentualnie tytularne.

W październiku 1922 r. komisya likwidacyjna do spraw weryfikacyi, przystąpiła na podstawie zebranego materyału i powyższych przepisów, do ułożenia projektu listy starszeństwa i stopni oficerów emerytów.

Jednak ministeryum skarbu ze względów fiskalnych nie akceptowało projektu listy, wskutek czego oficerowie spensjonowani pozostaną na emeryturze w posiadanych stopniach. Ministeryum skarbu przyrzekło natomiast wydatne podwyższenie zaopatrzenia emerytalnego.

Urzędnicy u marszałka Sejmu.

Z Warszawy donoszą: Dnia 15 stycznia delegat centralnego komitetu pracowników państwowych Piotrowski i Rutkiewicz, zostali przyjęci przez marszałka Sejmu, do którego zwrócili się o interwencję w sprawie [illegible]wie **szybkiego przeprowadzenia w Sejmie ustawy o uposażeniu pracowników państwowych.** Marszałek Sejmu przyjął bardzo przychylnie życzenia delegatów i oświadczył, że pracownicy państwowi **mogą liczyć, iż ustawa o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych, zaraz po wniesieniu jej przez rząd, przekazana będzie komisjom i w najkrótszym czasie załatwiona na plenum.** Marszałek następnie zwrócił się do delegatów, aby oni ze swojej strony starali się wpłynąć na poszczególne związki urzędnicze w celu umożliwienia w najkrótszym czasie rządowi przystąpienia do sanacji finansów.

MILJARD KREDYTU DLA RZEMIEŚLNICZYCH KOOPERATYW. Ministerjum przemysłu i handlu udzieli miljard Mp. kredytu kooperatywom rzemieślniczym, dokonywującym dla swych członków zakupów surowców i narzędzi pracy, za które rzemieślnicy, kupujący je w drobnych ilościach pojedynczo od pośredników, płacić muszą wyższe ceny, niż wielki przemysł. Tworzenie na większą skalę takich hurtownych spółdzielni, centralizujących zakupy, przyniesie wielki pożytek naszemu rękodziełu.

PRZEGLĄD BUDŻETU GMINY M. KRAKOWA. Magistrat podaje do wiadomości, że w myśl § 60, ustęp 22 statutu miejskiego, budżet Gminy m. Krakowa na lata 1922 i 1923 jest wyłożony do przeglądu przez członków Gminy w biurze Dyr. Miejskiej Izby Obrachunkowej (oficyna, I. p., Główny gmach Magistratu) do 26 stycznia br. włącznie.

PODROŻENIE NAFTY. Koncerny naftowe projektują podwyższenie cen wszystkich produktów naftowych od 10 — 16%, zwłaszcza nafty i oleju wulkanicznego.

SPRAWY NAUCZYCIELSKIE. Zarząd krakow. Okręgu T. N. S. W. Dnia 14 bm. odbyło się w sali konfer. Państw. Szkoły Przemysłowej w Krakowie posiedzenie Zarządu okręgowego T. N. S. W. Przewodniczył prof. K. Stach, a wzięli udział w posiedzeniu członkowie prof.: a) z Krakowa: Dr. Długopolski, Dr. Jakubiec, Dr. Kubliński, Ks. Machela, Sowa, b) z prowincji: Arvay (Tarnów), Cichocki (Zakopane), dyr. Missona (Brzesko), dyr. Popiołek (Cieszyn), dyr. Stopka (Kęty). Po sprawozdaniu z działalności Wydziału wygłoszono następujące referaty: Projekt pragmatyki naucz. (prof. Dr. Długopolski), Projekt ustawy o uposażeniu (prof. K. Stach), Nasze położenie ekonomiczne (prof. Cichocki), Fundusz pośmiertny (prof. Sowa). Nadto delegaci: prof. Dr. Jakóbiec i prof. K. Stach złożyli sprawozdanie z posiedzenia Zarządu Głównego T. N. S. W. Postulaty i zagadnienia poruszone w referatach powyższych i sprawozdaniach były przedmiotem długiej i żywej dyskusji, której rezultaty ujęto w szereg ważnych uchwał w sprawach służbowych, ekonomicznych i organizacyjnych.

ZMIANY O STANIE POSIADANIA REALNOŚCI W KRAKOWIE. Miejskie Biuro statystyczne sporządziło wykaz zmian w stanie posiadania realności w Krakowie za miesiąc październik i listopad ub. roku. Według dotyczących zestawień, w powyższych miesiącach w ręce nowych właścicieli przeszło 55 domów i 25 parcel gruntowych. Transakcje realnościami w miesiącu listopadzie okazały się znacznie liczniejsze od transakcyj w miesiącu poprzednim.

OPŁATY TARGOWE OD KONI. Województwo krakowskie zatwierdziło zmianę § 14 regulaminu targów na konie w Krakowie, według której opłata od każdego konia przyprowadzonego na targ będzie wynosiła odtąd po 5.000 Mp., zaś od każdego wozu ustawionego na targowicy miejskiej na Grobiach po 500 Mp. zamiast dotychczasowych opłat w kwocie 200 i 60 Mp. Zarządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1923.

OBOWIĄZEK OCZYSZCZENIA CHODNIKÓW. Ma- [illegible] chodników ze śniegu, błota i lodu i posypywania ich w czasie gołoledzi piaskiem. Winni zaniedbania będą surowo karani grzywnami, lub aresztem.

KOMITET PRZYJACIÓŁ MŁODZ. RZEMIEŚLNICZEJ Przemysłowej i Handlowej w Krakowie zebrał na fundusz mieszczaństwa krakowskiego na rzecz budowy Domu Skargi wpłaty dalsze:

Bank Handlowy w Warszawie, filja w Krakowie 50.000; Balowski Roman (rata) 5.000; Czekaj Jan (rata) 3.000; Gottlieb Leon 10.000; Graff Wincenty (rata) 3.000; Iglicki Stefan 10.000; Kałuński Franciszek 10.000; Nitsch inżynier Leonard 25.000, Olejak Stanisław (rata) 5.000; Opacki Antoni (rata) 5.000; Pelka Piotr 10.000. Piszczek Kazimierz 10.000; Piechowicz Jakób 10.000; Pleszowski Maciej 10.000; Rybiński Antoni (rata) 5.000; Urbanier Franciszek (rata) 5.000; Wawrzecki Alfons (rata) 5.000; Żak Franciszek i Ska 10.000. Razem 191.000 Mp. Dalsze wpłaty przyjmuje skarbnik Komitetu p. Albin Jaworski, Rynek Gł. 21.

EGZAMINA PRYWATYSTÓW i wstępne w IX. gimnazjum (II. szkole realnej) odbędą się dnia 23 stycznia br. od godz. 8 rano.

ZEBRANIE STRONNICTWA CHRZEŚĆ. DEMOKRACJI w Krakowie odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 7 wieczór. w sali Domu Związkowego przy ul. A. Potockiego l. 11 I. p. Odczyt na temat: „Socjalizm a chrześcijaństwo" wygłosi Ks. red. Jan Piwowarczyk. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości. Karty wstępu wydaje Sekretarjat, ul. Potockiego l. 11.

Z KLUBU PRAWNIKÓW. Walne Zgromadzenie członków klubu prawników i koła artystyczno-literackiego odbędzie się w poniedziałek, dnia 29 stycznia br. o godz. 6 pop. Na porządku dziennym: 1. Zagajenie przez prezesa, 2. Sprawozdanie skarbnika, 3. Sprawozdanie Komisji kontrolującej, 4. Wnioski wydziału i członków, 5. Wybór prezydjum i wydziału.

REDUTA PRASY. W dniu dzisiejszym rozpoczęła się wysyłka zaproszeń na redutę prasy, która odbędzie się dnia 1 lutego br. w salach Starego Teatru. Ze względu na liczne zamówienia, przedsprzedaż biletów na tę niezwykłą zabawę rozpocznie się już we wtorek, dnia 23 bm. w redakcji „Czasu". Komitet przygotowuje szereg nagród artystycznych, które będą wylosowane podczas reduty. Pierwsza nagroda, o której pisaliśmy, będzie to portret szczęśliwej osoby, wykonany przez znakomitego mistrza portrecistę, Karpińskiego. Maski na redutę są do nabycia we firmie Ziembicki, przy pl. Marjackim.

„BAL SKRZYDLATYCH RYCERZY". W dniu 8 lutego odbędzie się w salach Starego Teatru „Bal Korpusu Oficerskiego 2 pułku Lotniczego" pod protektoratem J. W. P. Wojewodziny Gałeckiej i Generała Broni Szeptyckiego. Będzie to pierwszy tego rodzaju bal w Polsce, pełen nadzwyczaj ciekawych atrakcyj i miłych niespodzianek. Sfery inteligencji polskiej będą miały rzadką sposobność bliższego zapoznania się ze światem naszych skrzydlatych rycerzy powietrza.

Ilość zaproszeń wyłącznie imiennych będzie ograniczona ze względu na charakter reprezentacyjny balu i ścisłą kontrolę, jaka będzie przeprowadzaną przy wejściu do sali balowej, należy się więc pospieszyć z odbieraniem zaproszeń, które wydawane będą, począwszy od dnia 20 stycznia codziennie przez członków Komitetu Balowego w sali Czytelni Kasyna Oficerskiego przy ulicy Zyblikiewicza 1, parter na prawo. — Cały dochód z balu przeznaczony jest na rzecz inwalidów-lotników.

DZISIEJSZY DANCING „CZERWONEGO KRZYŻA" w Starym Teatrze zapowiada się wybornie, gdyż jak zwykle, tak i dzisiaj wybiera się nań wiele osób z towarzystwa krakowskiego. Zabawa przy dźwiękach wybornej orkiestry trwać będzie od godz. 9 wiecz. do 3 rano.

DANCINGI GÓRNIKÓW odbędą się w sali Tow. technicznego w dniach 24 i 31 stycznia, 5 i 12 lutego. Zaproszenia wydaje komitet w gmachu Akademji górniczej, ul. Loretańska 18, III. p. od 22 bm. codziennie od 6—7.

DZIŚ 18 BM. PO RAZ OSTATNI „Panna w bieli", przepiękny dramat z Liane Haid i Neufeldem — w kinoteatrze „Sztuka", ul. św. Jana 6.

ZAGADKOWY TRANSPORT DWÓCH WAGONÓW NIEROGACIZNY. Wczoraj na targowice miejską miano przywieźć 2 wagony nierogacizny, która została podobno skonfiskowana przez władze na granicy niemieckiej. Dotąd jednak odpowiednie czynniki, mimo zapytań telefonicznych Magistratu nie wyjaśniły pogłoski o skonfiskowaniu nierogacizny. Faktem jest, że wyładowano wczoraj dwa wagony nierogacizny na targowicy i zarząd jej, oraz zarząd rzeźni miejskiej czeka na dalsze dyspozycje co do wieprzów. Wieczorem nadeszła wiadomość, że transport ten został zwrócony z Górnego Śląska rzekomo z powodu złej wagi nierogacizny. Zarząd rzeźni ma zamiar sprzedać ten transport w porozumieniu z właścicielami wieprzów krakowskim masarzom i rzeźnikom. Władze miejskie rozdzielą zapewne ten transp[illegible]

MĄDRALE W STANIE NIETRZEŹWYM. Wczoraj wieczorem na ul. Mostowej przyszło do awantury między kilkoma opryszkami. Podpici awanturnicy poczęli bić się nożami. Przybyły na miejsce walki policjant nie tylko nie zdołał uspokoić walczących opryszków, ale sam został przez nich napadnięty. Zawezwano silniejszą straż policyjną, która po dłuższym czasie dopiero ubezwładniła opryszków, aresztując dwóch z nich, a to braci Władysława i Mieczysława Mądralów. Na miejsce bójki wezwano również Pogotowie ratunkowe, które opatrzyło rannych Mądralów i dwóch policjantów. Ranni Mądralowie nie chcieli pozwolić opatrywać się, tak, że dopiero po skuciu im rąk i nóg łańcuszkami, zdołał lekarz udzielić obu braciom pomocy. Podczas zajścia zgromadziły się na ul. Mostowej tłumy gapiów, których policja z trudem rozpędziła.

KRADZIEŻE. W nocy z dnia 15 na 16 bm. skradziono z zamkniętej stajni na szkodę firmy „Karpaty" przy ul. Miodowej l. 45, trzy uprzęże na konie wartości 1 i pół miljona.

Do policji doniósł p. Leon Schneider, zamieszkały przy ul. Dietlowskiej l. 5, że z wozu w czasie przewożenia towaru skradziono jeden balon miedziany na wodę sodową wartości 350.000 Mp.

Z kraju.

EPILOG SPRAWY DĄBALA „Kurjer Poranny" podaje: Wczoraj nastąpił epilog w głośnej sprawie Dąbala, skazanego, jak wiadomo, za agitację antypaństwową przez sąd okręgowy warszawski na 6 lat więzienia, którą to karę zmniejszył Dąbalowi sąd apelacyjny do lat trzech, co wywołało skargę kasacyjną ze strony zarówno prokuratora, jak i obrony. Wczoraj sąd najwyższy obie skargi powyższe oddalił, a zatem wyrok jest prawomocny. Motywy decyzji będą ogłoszone w ciągu miesiąca.

ŚMIERĆ NA ŚLIZGAWCE. Ze Lwowa donoszą 15 bm. Wczoraj wieczorem trzech chłopców wybrało się na ślizgawkę na staw Kisielki. Powłoka lodu pękła i Tadeusz Bokiewicz, uczeń, liczący lat 14 utonął. Z trudem wydobyto ciało jego z wody.

ZNACZNY WZROST CEN ŻELAZA. Sosnowieckie fabryki podniosły od 11 bm. ceny żelaza, żerdzi, blachy itd. o 35% i wyżej.

JARMARK LIPSKI. Z Warszawy piszą nam: Tegoroczny wiosenny jarmark lipski, połączony z jarmarkiem technicznym i budowlanym, odbędzie się od 4 — 10 marca br. włącznie. Przemysł elektrotechniczny na tym jarmarku po raz pierwszyześrodkowany będzie we własnym gmachu na terenie jarmarku technicznego. Wyjeżdżający na jarmark lipski korzysta z 25% redukcji kosztów wizy paszportu. Informacyj udziela przedstawiciel na Polskę, p. Władysław Glazer w Warszawie, Aleje Jerozolimskie, 41.

Ze świata.

PODATEK NA OBCOKRAJOWCÓW W GDAŃSKU. Władze gdańskie podwoiły podatek mieszkaniowy od wszystkich przyjeżdżających na krótki czas do Gdańska, t. zw. „Obcokrajowców". Obecnie podatek ten wynosić będzie 40% wysokości komornego.

ŻAŁOBA W WIEDNIU. We czwartek w południe na uniwersytecie wiedeńskim ma się odbyć wielka manifestacja żałobna studentów niemieckich z powodu okupacji Zagłębia Ruhry. W manifestacji tej mają wziąć udział rektorowie wszystkich wyższych uczelni wiedeńskich. Między godziną 11 a 12 na uniwersytecie nie odbędzie się żaden wykład.

DEFICYT BUDŻETOWY WŁOSKI. Jak donoszą z Medjolanu, deficyt budżetu włoskiego wynosi przeszło 7 miljardów lirów, w czem na koleje przypada 1290 miljonów, na deficyt aprowizacyjny 400 miljonów lirów.

TEATR, LITERATURA i SZTUKA.

„ZABAWA W MIŁOŚĆ" ST. KIEDRZYŃSKIEGO. W sobotę, 20 bm. wchodzi na afisz teatru im. Słowackiego najświeższa nowość autora „Czystego interesu" i „Oczu księżniczki Fatmy" — tym razem satyryczna komedja na bawiące się bezmyślnie pewne sfery stolicy. Zaplątany w sieci dość swawolnego flirtu, bohater z pola bitew, wychodzi w salonie pogromiony i wybiera najmniej rafinowaną rywalkę w dość bezwzględnej walce o jego osobę. Flirtujący kwartet grają pp.. Kopczewska, Modzelewska Marja i Sokolska — zaś ofiarę ich zabiegów podpułkownika Lachmirowicza — gra p. Szymański. Kapitalne figury groteskowe posłów kreują pp.: Zbucki i Szymborski. P. Józefa Modzelewska niezrównana w rolach charakterystycznych dopełnia świetnej obsady sobotniej premiery. Dzisiaj i jutro „Popas Króla Jegomości" A. G. Siedleckiego.

Z TEATRU „BAGATELA". Dzisiaj we czwartek premiera doskonałej komedji Jastrzębca-Zalewskiego pt. „Gobelin" Wesoła fabuła, kapitalne sytuacje, gra takiego wirtuoza, jakim jest p. Gasiński, ściągną niezawodnie tłumy publiczności, pragnącej szczerego śmiechu.

W „Gobelinie" poza E. Gasińskim, który odtwarza główną postać męską, biorą udział pp. Sznage-Andruszewska, Słępowska, Wojciechowska, Gorayska, Orzelska, Kliszewski, Winkler, Sołarski, Pietruszyński, Heniowski, Kolwas i inni.

Dyrekcja teatru chcąc dać możność ujrzenia znakomitego gościa także i niezamożnej publiczności, daje w sobotę popołudniu po cenach zniżonych „Papę", a w niedzielę popołudniu „Sublokatorkę". Bilety na wszystkie przedstawienia w kasie teatru.

NOWE PREMIERY „BAGATELI". Najbliższą premierą „Bagateli" będzie sensacyjna sztuka cieszącego się za granicą zasłużonem uznaniem, niemieckiego pisarza Kesslera pt. „Szyldkretowy grzebień". Próby z tej interesującej nowości pod kierunkiem naczelnego reżysera p. Nowackiego, który po 3-miesięcznej chorobie powrócił do pracy i w sztuce tej kreuje główną postać męską, dobiegają końca.

Oprócz „Szyldkretowego grzebienia" przygotowuje zespół artystyczny „Bagateli" pod kierunkiem reżysera Węgierki interesującą fantazję nocy karnawałowej pt. „Zongler", pióra utalentowanej pisarki, p. Ewy Soplicy.

ADAM DOBOSZ, pierwszy tenor liryczny opery warszawskiej, pozyskany tylko na dwa występy w operze krakowskiej, po raz pierwszy kreować będzie partję Pinkertona w „Madame Butterfly" dziś, we czwartek, 18 bm. Nadto w innych partjach wystąpią pp. Jelimcewa, Wolska-Sobańska, Jastrzębska, Mazanek, Isakowicz, Karasiński, Mazurkiewicz i Mazurek.

Jutro w piątek, 19 bm. po raz 23 „Bajadera", która cieszy się niesłabnącem powodzeniem.

BORYS KROYT W KRAKOWIE. Koncert wielkiego skrzypka zapełni tłumami publiczności salę Starego Teatru we wtorek, dnia 23 bm. Sprzedaż biletów na krzesła dostawne w firmie Leserkiewicz, rozpocznie się jutro.

ALMA MOODIE, która obecnie w Londynie i Berlinie odniosła niebywały sukces, koncertuje w Krakowie w piątek, 26 bm.

KIRSANOWA I FORTUNO, sławni tancerze, którzy w Paryżu, Londynie i Rosji są zawsze przedmiotem niezwykłych owacyj, wystąpią w Krakowie w przejeździe we środę, 24 bm. w miejskim teatrze im. J. Słowackiego.

W KONCERCIE SYMFONICZNYM ZW. MUZYKÓW POLSKICH wystąpi w niedzielę, 21 bm. pianistka, Olga Martusiewiczówna.

ATRAKCJĄ II. WIECZORU KAMERALNEGO, który odbędzie się staraniem Tow. Miłośników Muzyki Kameralnej w piątek, 19 bm. w sali Starego Teatru, będzie niewykonywany dotąd w Krakowie sekstet smyczkowy Brahmsa bardzo interesujący w fakturze i technice kompozycji. Nieliczne pozostałe bilety są do nabycia u Wł. Krzyżanowskiego, Rynek, Linja A—B

PREMIERA „GILOTYNY", satyrycznej szopki pióra p. J. Migowej odbędzie się we wtorek, 23 bm. w Kollegium wykładów naukowych. Bilety zakupione na sobotę, zachowują ważność na wtorek.

DZIŚ WYKŁAD PROF. DRA M. SZYJKOWSKIEGO o polskich Parnasistach w Kollegium wykładów naukowych, Rynek Gł. A—B, I. 39, II. p. Recytuje reż. A. Węgierko wiersze: Faleńskiego, Gomulickiego, Asnyka i Lengego. Początek o godz. 7.

„TWÓRCZOŚĆ CHOPINA" II. WYKŁAD — (okres paryski 1831 — 1839) wygłosi dr. Melanja Gralczyńska w Kollegium wykładów naukowych, Rynek Gł. 39 w sobotę, 20 bm. Ilustracje muzyczną objęła p. Krzysztofowiczowa, artystka opery w Lublanie, (pieśni), część fortepianową wykona prelegentka. Początek o godz. 7 wieczorem.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.

Czwartek: Popas Króla Jegomości".
Piątek: „Popas Króla Jegomości".
Sobota: „Zabawa w miłość", Kiedrzyńskiego.
Niedziela o g. 3.30 popoł.: „Betleem polskie".
Niedziela wiecz.: „Zabawa w miłość".

TEATR „BAGATELA".

Czwartek: „Gobelin", (Premjera. Występ E. Gasińskiego).
Piątek: „Gobelin", (występ E. Gasińskiego).
Sobota popoł.: „Papa", (wyst. E. Gasińskiego).
Sobota wiecz.: „Gobelin", (występ E. Gasińskiego).
Niedziela popoł.: „Sublokatorka", (występ E. Gasińskiego).
Niedziela wiecz.: „Gobelin" (występ E. Gasińskiego).

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Czwartek: „Madame Butterfly", (występ Adama Dobosza).
Piątek: „Bajadera".
Sobota: „Cyganerja", (wyst. Adama Dobosza).

Zniżka cen mięsa, podwyżka cen pieczywa.

Kraków, 18 stycznia.

Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji cennikowej, na której po dłuższej dyskusji uchwalono podzielić sklepy rzeźnicze na trzy kategorje, czyli klasy, w których będzie sprzedawane mięso według 3 cenników. W sklepach rzeźniczych pierwszej klasy obniżono ceny mięsa nieznacznie, zaś w sklepach drugiej i trzeciej klasy zniżka jest dość znaczna, bo dochodzi przy niektórych gatunkach mięsa do 500 Mp. na 1 kg. Zniżkę spowodował wielki spęd bydła, a właściwie wstrzymanie się ludności od zakupu mięsa.

Przy obradach nad cennikiem pieczywa komisja uwzględniła żądania piekarzy ze względu na niesłychaną a niczem nieuzasadnioną zwyżkę cen zboża. Stwierdzono bowiem, że młynarze mimo, iż otrzymali miljonowe kredyty na zakupy ziarna, wstrzymują się od mielenia, albo magazynują mąkę celem podbijania cen. Również nie chcą młynarze sprzedawać za zaliczką mąki piekarzom krakowskim, przez co przy detalicznym zakupie mąki, piekarze muszą płacić wyższe ceny. Uchwalony, a poniżej podany cennik, został zatwierdzony przez Województwo i obowiązuje aż do odwołania. Ceny są następujące:

Pieczywo.

Za 1 kg. chleba żytniego z 70% przemiału 600 Mp., ciemnego 700 Mp. Za 6-dkg. bułkę gładką 97 Mp., za 8-dkg. pieczywo wiedeńskie (rogalki i kajzerki) 70 Mp., za 3-dkg. słodziąg 60 Mp. W sklepach spożywczych 1 kg. chleba o 20, bułka o 3 marki drożej.

Mięso w sklepach i jatkach.

W sklepach i jatkach I. klasy cenniki koloru białego. Za 1 kg. mięsa wołowego z 20% dokładką 3760, bez dokładki 4340, za 1 kg.: polędwicy 4540, cielęciny 3000.

Na placach: cenniki koloru zielonego. Za 1 kg. mięsa wołowego z 20% dokładką 3200, bez dokładki 3600, polędwicy 4000, cielęciny 3300.

Mięso koszerne o 100 Mp. drożej na 1 kg.

Magistrat wzywa interesowanych, aby cenniki przedłożyli Komisarjatowi Targowemu w terminie dni 2 do zawizowania.

Cenniki w przepisanych kolorach mają być wywieszone na ścianie wewnątrz lokalu przemysłowego, oraz na szybie wystawowej, tak, aby były czytelne zewnątrz lokalu. Przekraczający powyższe ceny, będą karani aresztem do 3 miesięcy i grzywną do 1,000.000 Mp, lub jedną z tych kar.

Zarazem Magistrat apeluje do publiczności, aby zarówno we własnym i publicznym interesie **donosiła o każdym wypadku przekraczania cen maksymalnych do Wydziału III. B. Magistratu**, oraz by kategorycznie odmawiała płacenia cen wyższych od ustanowionych w taryfie.

Równocześnie z obradami komisji cennikowej odbyli zebranie w lokalu swego cechu wszyscy piekarze krakowscy i uchwalili szereg postulatów, z którymi przybyli do Magistratu na Komisję cennikową, celem przedłożenia żądań wiceprez. Bobrowskiemu. Starsi cechu domagali się, by komisja regulowała ich cenniki najmniej 2 razy w tygodniu i by Gmina zajęła pośredniczące stanowisko wobec piekarzy, sprowadzając w swoim zarządzie mąkę i zboże wiceprez. Bobrowski apelował do piekarzy, by zorganizowali się celem czynienia wspólnych zakupów w jedno duże zrzeszenie.

Giełda Krakowska

18 stycznia 1923 r.

Wczorajsze zebranie giełdy krakowskiej było dalszym ciągiem szału zwyżkowego, przede wszystkiem na rynku walutowym. Waluty osiągnęły kursa, które nie stoją w żadnym stosunku do ich siły kupna, a posiągają te kursa jedynie wskutek naiwnej a przytem nieuzasadnionej ucieczki przed marką polską. Tak na obecną zwyżkę zapatrują się poważni przedstawiciele naszej finansjery, którzy równocześnie przepowiadają niedługi już spadek obcych walut. I my sądzimy, że „dies irae" na naszych waluciarzy zbliża się szybkiemi krokami.

Jedynym „pieniądzem który wczoraj spadał to marka niemiecka.

Papiery nieco słabsze. Kursa na ogół zmienne. Duże zainteresowanie wywołały akcye bankowe.

Płacono w Krakowie za

Dolary	31000—32000
Franki francuskie	2150
„ belgijskie	
„ szwajcarskie	5925—6000
Funty angielskie	147000—150000
Marki niemieckie	1·85—1·82½
Korony austryackie	43½—48
„ [illegible]	875 885
Floreny holenderskie	13500
Włoskie	5450—5750

Akcje Tow. handl. i [illegible]	Waluta [illegible] oferow.	żądan.	[illegible]
Polskie Tow. hand.	4000	5000	4900—4500
[illegible]	13000	17000	15000—15500
Polski Glob	950	1050	1000
Żegluga polska	600	755	700—650
Zieleniewski	57000	69000	68000—58000
Parowozy	9500	12000	11500—10500
H. Cegielski	80000	100000	100000-82000
„Trzebinia"	30000	36000	36000—30000
„Podlek"	6000	7000	7000
[illegible]	58000	63000	60000
„Tepege"	38000	44000	47000-40000
Polska nafta	9000	12000	9500—11000
„Pezet"	5000	7000	6000
Mydło	42000	47000	45000
Kabus	11000	16000	12000—15000
Elektrownia Siersza	7000	10500	10200—8500
Automotor	3500	5500	3700—5000
Ćmielów	57000	62000	60000—58000
Strug	11000	15000	15000—11000
Impex	450	500	[illegible]
Bank Przemysłowy	2800	3300	[illegible]
Ziemski Bank Kred.	2500	3000	[illegible]
Bank Komercyalny	600	800	
Powsz. Bank Kred.	650	750	
Bank Zw. Spółek	13000	18000	
„Milinowka"	1600	1700	

Giełda warszawska. Waluty. Dolary St. Zj. 29000, frank francuski 1.970, Londyn 136.000, Wiedeń 0035, Berlin 1.60.

Giełda szwajcarska, 17 stycznia. Berlin 0.03³/₈, Holandja 210¹/₈, Nowy York 532¹/₂, Londyn 24.82, Paryż 36.53, Medjolan 26.10, Praga 14.80, Budapeszt 0.20¹/₄, Belgrad 5.15, Warszawa 0.02¹/₄, Wiedeń 0.0075, Austr. korona stemplowana 0.0076.

Zamknięcie giełdy. Berlin 0.03, Holandja 210.85, Nowy York 532¹/₄, Londyn 24.82, Paryż 36.20, Medjolan 26.10, Praga 14.70, Budapeszt 0.20¹/₄, Bukareszt 2.80, Belgrad 4.95, Sofia 3.45, Warszawa 0.01 i ³/₄, Wiedeń 0.0075, Austr. Korona stempl. 0.0076.

Berlin, 17 stycznia. (Tel. wł. W.). Na dzisiejszej giełdzie osiągnęły **dolary kurs 18.500 marek niemieckich.** Dzienniki zaznaczają, że **spadek marki niemieckiej pociągnął za sobą spadek marki polskiej**, korony węgierskiej, dynara i lei rumuńskich.

Naczelny komisarz do walki z drożyzną.

Warszawa 17. stycznia. (Tel. wł. Z). Szkic expose premiera Sikorskiego jest już gotowy. Jak słychać, jeden z ustępów expose zapowie stworzenie instytucji **naczelnego komisarza do walki z drożyzną, któryby był niezależny od ministerstw, a któremu dodane byłyby w charakterze** doradczym czynniki społeczne.

———oSo———

Krwawe sceny podczas zajmowania Bochum.

Paryż, dn. 16 bm. PAT. Havas. Urzędowo donoszą:

Wieczorem dnia 15. b. m. odbyły się w Bochum różne demonstracje urządzane przez młodzież komunistyczną. Podczas jednej z nich przyszło do **starcia**, przyczem jedna osoba była zabita. O godz. 20-tej tłum liczący około 2.000 osób **zaatakował straż francuską**, która obsadziła dworzec. **Demonstranci strzelali do wojska.** Szereg kul znaleziono w budynku obsadzonym przez Francuzów. Oficer dowodzący oddziałem francuskim kazał dać **salwę do tłumu**. Jeden demonstrant **został zabity, a dwóch rannych.** Żaden żołnierz z francuskich nie był ranny. Wedle przypuszczeń policji niemieckiej, zabity był cudzoziemcem. Stanowisko władz niemieckich oraz policji było **poprawne.** Spokój przywrócono.

Szczegóły kapitulacyi Greków ułożone.

Wiedeń. (PAT). „N. Fr. Presse" donosi z Lozanny pod datą 16 b. m.: Wczorajsze posiedzenie konferencji wschodniej miało duże znaczenie. Mianowicie nastąpiło **porozumienie co do kapitulacji**, o ile chodzi o stronę gospodarczą. Nadto w subkomitecie finansowym przygotowano **podstawę do porozumienia.** Także subkomitet ten odbędzie prawdopodobnie tylko jedno jeszcze posiedzenie. Bompard odjeżdża do Paryża, aby zyskać zgodę rządu francuskiego na powzięte już plany, co do rozdziału długu ottomańskiego. W sprawie wymiany ludności wypracowano nowy projekt uwzględniający **życzenia Turków i Greków.** Zdaje się, że ten nowy postęp prac konferencji należy przypisać **zawarciu umów ekonomicznych między Anglją a Turcją.**

SKŁADKI.

NA CEGIEŁKĘ WAWELSKĄ Uczennice Gimnaz. Państw. żeńskiego w Częstochowie mk 100.000. Pamięci Bogusława Kleszczyńskiego właściciela Skrzeczowic mk 100.000.

NA SZPITAL BONIFRATRÓW. Urzędnicy Starostwa podgórskiego zamiast kwiatów na trumnę śp. adjunkta Leona Lewickiego 15.000 Mp., Kwieciński 1000 Mp., zamiast kwiatów na trumnę śp. Ryszarda Urbanika, Stanisławowie Melcherlowie 5000 Mp.

Odbito w drukarni „Ilustrowanego Kurjera Codziennego" w Krakowie — pod [illegible] Feliksa Korczyńskiego.